

# Wisła światłami zablokowana

Data publikacji: 16.07.2015 11:00

Od kilku tygodni trwa remont ulicy Wyzwolenia w Wiśle. Remont, na który i władze miasta, i mieszkańcy czekali z niecierpliwością. Kilkukilometrowy odcinek ulicy prowadzący od ronda na Oazie po skrzyżowanie w stronę Malinki i zameczku prezydenckiego, właśnie przechodzi gruntowną modernizację.

Wraz z wakacjami rozpoczął się remont ulicy Wyzwolenia w Wiśle. **Prace polegają na rozebraniu istniejącej konstrukcji drogi, wybudowaniu nowego systemu odwodnienia drogi, odbudowy infrastruktury technicznej i zbudowaniu nowej konstrukcji drogi wraz z chodnikami i innymi urządzeniami technicznymi jej towarzyszącymi.** - opisuje zakres prac w e-mailu do naszej redakcji Ryszard Pacer, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Remontowany jest odcinek od mostu na Wiśle w pobliżu ronda (skrzyżowanie z DW 941) do skrzyżowania z drogą powiatową w Malince. Ten fragment blisko 3,5 km długości. Koszt remontu to nieco ponad 13,2 mln zł.

Prace trwają, na kilkusetmetrowym odcinku ułożono już pierwszą warstwę asfaltu. Robotnicy przenieśli się bliżej centrum Wisły. I pojawiły się problemy. Bo ruchem na zwężonym odcinku drogi kieruje sygnalizacja świetlna. Została ona jednak tak ustawiona, że skutecznie hamuje ruch na rondzie 'na Oazie'. Nie trzeba więc długo czekać, że razem z nim, zablokowane są wszystkie inne drogi prowadzące w tę stronę.

Wczoraj na drogach w Wiśle panowało istne pandemonium. Zdezorientowani kierowcy czekali w długich korkach. Mimo, że na sygnalizatorach świeciło się zielone światło, samochody przejechać przez most nad Wisłą nie mogły, bo skutecznie blokowały go inne pojazdy, które dojeżdżały do ronda. Obrazu dopełniały potężne ciężarówki wykonawcy robót, które również stojąc na rondzie, blokowały przejazd w całości.

**Nie znam remontu, który nie byłby utrudnieniem, to jest rzecz naturalna** – przyznaje szczerze burmistrz Wisły Tomasz Bujok. Jak dodaje – **Myszę, że mieszkańcy zaczynają zauważać postęp prac i tempo w jakim są one wykonywane. Odnoszę wrażenie, że wszyscy stają na głowie, aby ten remont był jak najmniej uciążliwy.**

**Na głowę, ale to chyba jednak ktoś upadł** – komentują mieszkańcy, którzy wczoraj obserwowali jak miasto z minuty na minutę się korkuje. Po południu do mieszkańców, którzy zapisani są w miejskim systemie powiadamiania, trafił sms o treści: **W związku z trwającym remontem drogi wojewódzkiej 942 w Wiśle, na moście na Oazie w kierunku Szczyrku wprowadzono ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną. W związku z tym w kierunku do ronda na Oazie od strony centrum miasta i od strony Malinki drogi się korkują. By uniknąć stania w sznurze samochodów prosimy użytkowników o przejazd ulicami Willowa (w kierunku Centrum) i Konopnicka (w kierunku Malinki) skorzystanie z tych dróg jednokierunkowych pozwoli na ominięcie ronda na Oazie. Za utrudnienia Przepraszamy!**

To jednak sugestia urzędu miasta a nie oficjalny objazd. Pojawia się więc pytanie, dlaczego nie pomyślano o utrudnieniach, zanim ciężki sprzęt wjechał na ul. Wyzwolenia?

Dodatkowo, na co zwracają uwagę mieszkańcy, osoby chcące wyjechać z bocznych dróg, czy pensjonatów, nie wiedzą jakie w danym momencie światło 'zapaliło' się na sygnalizacji. Skutkuje to częstą jazdą pod prąd.

Po wczorajszej, napiętej sytuacji, nie trzeba było długo czekać, aby na forach internetowych i stronach społecznościowych pojawiło się wiele wpisów odnośnie zamieszania na drogach w Wiśle. Paweł Brągiel, wiślański radny informował, że będzie interweniował w ZDW w sprawie oznakowania i sygnalizacji świetlnej. **Będę dzwonił do ZDW w Katowicach i wyślę maila z interwencją, aby Panowie wiedzieli, że jest to poważny problem. Zachęcam również Was do tego samego !!!** - pisze na swoim facebookowym profilu Brągiel.

Dodatkowo sytuację komplikuje fakt, że w najbliższy weekend na skoczni w Malince odbywać się będą skoki w ramach Mistrzostw Polski. To kolejne setki kibiców, które będą chciały dotrzeć jak najbliżej skoczni. I na pewno, aby tam się dostać, wybiorą zakorkowaną ulicę Wyzwolenia. Kolejne zawody to Letnie Grand Prix 31 lipca i 1 sierpnia. Tu jednak władze Wisły nie widzą wszystkiego w tak czarnych barwach. **Na okres tych zawodów, droga będzie przejezdna w dwóch kierunkach.** - zapewnia burmistrz. **Patrząc na tempo prac nie ukrywam, że mam nadzieję, że może całość prac uda się zakończyć w tym roku.** - dodaje.

Można na to liczyć, choć Ryszard Pacer, rzecznik ZDW odpowiada jasno - **Przedsięwzięcie podzielone zostało na dwa etapy. Plan przewiduje, że w tym roku wykonanych będzie ok. 45 proc. robót, a reszta w roku przyszłym.** Jeśli jednak firma skończy w tym roku całe zadanie, na pieniądze i tak czekać będzie musiała do roku przyszłego. Jeśli jednak na to się nie zdecyduje, komunikacyjny horror może potrwać jeszcze rok.

Czy na remontowanym odcinku drogi zostanie wprowadzone ręczne sterowanie ruchem, zamiast systemu świetlnego, aby choć częściowo załagodzić korki? Zapytaliśmy o to wczoraj Ryszarda Pacera. Nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi.

**Jan Bacza**

### **Aktualizacja godzina 14:25**

**Po południu otrzymaliśmy odpowiedź rzecznika ZDW. Poniżej cytujemy ją w całości.**

Rzeczywiście tworzą się korki. To niestety jest nieuniknione w przypadku takich remontów. Ręczne sterowanie ruchem jest przewidziane w tymczasowej organizacji ruchu i jest stosowane. Na przykład dzisiaj pracownicy wykonawcy wyłączyli sygnalizację i ręcznie sterowali ruchem. Stale współpracujemy także z władzami miasta. Straż Miejska bardzo zaangażowała się w pomoc w rozładowywaniu korków na przyległych drogach. Władze miasta wyszły także z inicjatywą ustawienia dodatkowych tablic informacyjnych w mieście, by lepiej poinformować kierowców o utrudnieniach.

Rozważamy także zmianę programu sygnalizacji świetlnej tak, by zielone dłużej świeciło od strony ronda, by zmniejszyć jego blokowanie.

Ustaliliśmy z wykonawcą, że z powodu weekendowych zawodów sportowych w sobotę i niedzielę cały sprzęt budowlany będzie z jezdni usunięty i na te dwa dni wprowadzony będzie ruch dwukierunkowy.

Z poważaniem

Ryszard Pacer  
rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach